Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 206 Kraków, czwartek 11 września 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja:
ulica Dunajewskiego Nr. 4
Telefon Nr. 4490
Konto czekowe P. K. O. Nr 152670
Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45.
Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja:
ulica Batorego 10, parter
Telefon Nr. 35-99
Konto czekowe P. K. O. Nr 152670
Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Wykrętna odpowiedź sowiecka

Sowiety wykrętnie zaprzeczają jakoby bandy dywersyjne przechodziły z terytorjum sowieckiego

Warszawa (tel. wł.). Rząd sowiecki odpowiedział na notę polską w sprawie napadu na Stołbce. Odpowiedź sowiecka w sposób wykrętny zaprzecza, jakoby bandy przeszły z terytorjum sowieckiego do Polski. Rząd sowiecki nie znalazł w Mińsku organizacji bandyckiej, która miała kierować napadami band na Polskę, przeciwnie rząd sowiecki utrzymuje, iż z terytorjum Polski przechodziły bandy polskie, które teroryzowały ludność sowiecką.

Sowieckie pretensje do Galicji Wsch.

Rząd sowiecki nie uważa sprawy Małopolski-Wschodniej za załatwioną

Warszawa, (tel. wł.). W swoim czasie, podczas konferencji sowiecko-angielskiej w Londynie, Rakowski złożył deklarację, dotyczącą Galicji Wschodniej. Poseł polski w Moskwie zaprotestował przeciwko tej deklaracji, oświadczając, iż jest ona sprzeczna z traktatem ryskim i że sprawa Małopolski Wschodniej jest międzynarodowo załatwiona. Rząd sowiecki w odpowiedzi na tą notę oświadczył, że nie uważa, aby sprawa Galicji Wschodniej była międzynarodowo załatwiona i że wprawdzie zrzekł się praw do terytorjum, ale interesuje go los Ukraińców w Małopolsce Wschodniej, którym rząd powinien dać możność korzystania z praw samookreślenia.

Powstanie antybolszewickie na Kaukazie

Robotnicy przyłączyli się do powstania — Dotkliwe straty bolszewików

Wiedeń. (Tel. wł). „Arbeiter Zeitung" donosi, że walki na Kaukazie rozpoczęły się z powrotem koło Tyflisu. Wielu robotników przyłączyło się do powstańców. Bolszewicy ponieśli w czasie tych walk dotkliwe straty. Wśród rozstrzelanych socjalistów znajdował się także Juguelli, który podobnie jak kilku innych należał do komitetu wykonawczego mienszewików.

Moskwa. (Tel. wł). Rosta donosi, że wyrok śmierci na 24 organizatorów ruchu na Kaukazie, między innymi kilku członków komitetu centralnego i biura zagranicznego mienszewików został wykonany przez rozstrzelanie.

Liga Narodów uważa sprawę Wilna za ostatecznie zlikwidowaną

Ujemne wrażenia deklaracji Galwananskasa

Genewa. (Tel. wł). Delegat litewski Galwanauskas odczytał na ostatniem posiedzeniu Ligi Narodów deklarację w sprawie wileńskiej. Po zejściu mówcy z trybuny, rozległy się nieśmiałe oklaski jedynie na ławie delegacji litewskiej. Wrażenie deklaracji Galwanauskasa ujemne dla Litwy, dążeniem bowiem obecnego zgromadzenia jest zakończyć za wszelką cenę istniejące spory i przywrócić najrychlej pokój powszechny.

Galwanauskas poruszył sprawę, która jest uważana za ostatecznie zlikwidowaną. Wilno nie wróci nigdy na porządek dzienny Ligi. Galwanaukas podziękował Lidze za przyznanie Litwie Kłajpedy, poczem, powołując się na raport Dawisa, prosił Ligę o znalezienie nowego rozwiązania dla sprawy wileńskiej. Zarówno podziękowanie, jak prośba, spotkały się z głuchem milczeniem zebranych.

„Journal de Geneve" streszcza w kilku wierszach, bez komentarzy, deklarację Galwanauskasa.

Po za granicami Rzeczypospolitej

(w. w.) Zapatrzeni w codzienne, bolączki naszego życia państwowego, zaabsorbowani sprawami bezpośrednio nas dotyczącemi budujemy przyszłość narodu i państwa, na tym jedynie obszarze, który ujęty został ramami naszych granic państwowych. W tem naszem egoistycznem zapatrzeniu się w siebie samych zapominamy, że poza granicami państwa polskiego na wschód czy na zachód, żyją jeszcze setki tysięcy Polaków wtłoczonych mimo swej woli, a nawet często wbrew swej woli w inne niepolskie organizmy państwowe, których zrozumiałym interesem politycznym jest doprowadzenie tych Polaków do wynarodowienia. Fakt ten jest pewnikiem nie nastręczającym wątpliwości a dosadną tego faktu ilustracją może być gwałtowna polityka wysiedlenia i przymusowej parcelacji, stosowana wobec Polaków przez rząd litewski.

Mniejszość zaś polska wymagająca ochrony i opieki nie znajduje się jedynie na Litwie, daleko więcej Polaków pozostało pod rządami niemieckimi czy to na niemieckiej części Górnego Śląska, czy to w niemieckiej części Pomorza, czy to wreszcie na prawym brzegu dolnej Wisły w Prusach Wschodnich. O położeniu tych pasierbów losu, którzy pozostali nadal poza kordonem niemieckim zdani wyłącznie na własne siły, a mimo to podtrzymujących twardo i uparcie wątłe tętno polskości, w tej najbardziej zgermanizowanej dzielnicy Polski historycznej, zapomnieliśmy zdaje się w zupełności.

Znanym powszechnie jest wrogi stosunek Prus Wsch. do Polski. Wrogie to usposobienie ma swój początek jeszcze w polityce zakonu krzyżackiego, która sprawiła, że wpajano w ludność wschodnio-pruską posunięte do najwyższego stopnia uwielbienie dla wszystkiego co germańskie, a nienawiść dla wszystkiego co obce, a jak w danym wypadku — polskie.

Mimo to wszystko jednak — w tych nawskroś germańskich Prusach Wschodnich, polskość nie uległa kompletnej zagładzie i dziś jeszcze istnieje w południowych częściach tego kraju dosyć silnego elementu polskiego. Polskość w Prusach Wschodnich dzięki specyficznym warunkom należy rozdzielić na dwie części: na ludność mówiącą po polsku **i świadomą** swego polskiego pochodzenia i na t. zw. w potocznej mowie Mazurów, tj. ludność bezsprzecznie pochodzenia polskiego, mówiącą po dziś dzień między sobą po polsku, ale **niepo-**

W każdą sobotę **DODATEK TYGODNIOWY** **W każdą sobotę**

SZCZEGÓŁY WEWNĄTRZ

czuwającą się do polskości. Do Polaków w całem tego słowa znaczeniu zaliczają się Powiślanie i Warmjacy (powiat Sztumski, Kwidzynski, Malborski). Ludność polską Powiśla obliczają na 15—20.000 ludzi, jakkolwiek oczywiście statystyki niemieckie wykazują procent Polaków daleko niżej.

Zliczywszy Polaków w Warmji (45 tysięcy) uzyskamy cyfrę mniej więcej 60 tysięcy Polaków w Prusach Wschodnich, którzy są pozbawieni niemal w zupełności jakiejkolwiek pomocy i jakiegokolwiek poparcia ze strony, o krok od nich leżącej Polski. Bez jakiejkolwiek z naszej strony pomocy, zwłaszcza w młodem pokoleniu Mazurskiem wzrasta jednak duch oporu i buntu. Są już stowarzyszenia, które pielęgnują polską mowę, szerzą jej zamiłowanie, przejmują się apostolską gorliwością rozniecania w swym narodzie uczucia narodowej godności...

Rozumiemy dobrze trudną tytuację rządu, który nie posiada dosyć delikatnych środków i nie ma wprost możności, aby nie narażając się na konflikt mógł udzielić temu ruchowi swojego poparcia.

A tymczasem o krok za granicami Rzplitej — 60 tysięcy Polaków w Prusach Wschodnich nie ma ani jednej polskiej szkoły...

Budując i ugruntowując przyszłość narodu i państwa, jak powiedziano na wstępie jedynie na obszarze, który ujęty został ramami naszych granic państwowych, zapominamy o tych Polakach, którzy pozostali poza granicami Rzeczypospolitej, a troska właśnie jaknajżywsza o nich — jest naszym obowiązkiem.

TELEGRAMY

Rekrutacja do korpusu straży granicznej

Warszawa, (tel. wł.). Ministerstwo spraw wojskowych ogłosiło rozpoczęcie werbunku oficerów do korpusu straży granicznej. Czas służby dwa lata. Służba w straży granicznej liczy się jako służba wojskowa. Pierwszeństwo mają oficerowie nieżonaci.

Charakter rewolucji w Chile

Saniago de Chille. (PAT). Oficjalny komunikat wojskowy oświadcza, że ruch wojskowy podjęty obecnie, nie miał i nie będzie miał charakteru politycznego. Ruch ten inspirowany jest wyłącznie koniecznością ocalenia kraju i będzie zlikwidowany skoro tylko w całości zrealizuje swą misję. — Ruch ten — głosi dalej komunikat — nie dąży do wprowadzenia dyktatury.

Sprawa arbitrażu

Genewa. (PAT). Pierwsza komisja zgromadzenia Ligi Narodów rozpocznie w czwartek ogólną dyskusję nad sprawą obowiązkowego arbitrażu.

Minister Skrzyński przewodniczącym podkomisji rozbrojeniowej

Program prac podkomisji

Genewa. (PAT). Wczoraj odbyło się posiedzenie II podkomisji i komisji rozbrojeniowej. Na **przewodniczącego wybrany został minister Skrzyński.** — Program prac podkomisji obejmuje następujące sprawy:

1) skoordynowanie prac komisji mieszanej i stałej doradczej komisji wojskowej;
2) wojna chemiczna,
3) ograniczenie wydatków na zbrojenia,
4) statystyka zbrojeń,
5) układy regionalne. Największe znaczenie będą miały punkt 1) i 5). Wnioski jakie uchwali podkomisja w sprawie skoordynowania prac organów zajmujących się dotychczas sprawą rozbrojenia, zadecydują niewątpliwie o kompetencji instytucji, którym Liga Narodów powierzy na rok najbliższy prowadzenie w dalszym ciągu na nowych podstawach prac nad kwestją bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Nowe rozruchy w Petersburgu

Londyn, (tel. wł.). W dniu wczorajszym radjostacja tutejsza otrzymała wiadomość o **wybuchu rozruchów robotniczych. Wysłane na ulicę wojska odmówiły rządowi posłuszeństwa.**

„Foreign Office“ nie ma dotychczas urzędowego potwierdzenia tych wiadomości. Wśród misji sowieckiej zauważono jednak silne zaniepokojenie jeszcze przed pojawieniem się pogłosek o rozruchach.

Sprawa przywrócenia spokoju na wybrzeżach chińskich

Druga nota mocarstw do rządu chińskiego

Londyn, (tel. wł.). „Daily Telegraph“ donosi, że pomiędzy Londynem a Waszyngtonem rozpoczęły się urzędowe rokowania nad położeniem na Dalekim Wschodzie. **Rząd Stanów Zjednoczonych wystąpił z inicjatywą i podał szereg projektów, dążących do przywrócenia spokoju na wybrzeżach chińskich.** Posłowie: francuski, angielski, japoński i włoski złożyli **ponownie** rządowi chińskiemu notę, domagającą się natychmiastowego utworzenia strefy neutralnej, któraby odgraniczyła Szanghaj od reszty kraju.

Akcja wojsk francuskich w Szanghaju

Szanghaj. (Tel. wł). W odległości 23 klm. od Szanghaju toczą się walki. **Oddziały francuskie ustawiły zagrody kolczaste na ulicach prowadzących do dzielnicy chińskiej.** Według ostatnich wiadomości wojska Tso-Chianga odzyskały na odcinku Li-Ucho utracony teren, na którym obecnie okopują się. Gwałtowny deszcz wstrzymał walki na głównym odcinku.

Szanghaj przed kapitulacją

Londyn. (AW.). Sytuacja w Chinach **zaostrzyła się tak dalece, że należy obawiać się kapitulacji Szanghaju.** Handlowi europejskiemu grozi wielkie niebezpieczeństwo, choćby dlatego, że Chińczycy nie chcą pracować w porcie i wolą wstępować do różnych formacyj wojskowych. W porcie niema komu ładować towarów.

WALKI NA PRZEDMIEŚCIACH SZANGHAJU.

Londyn. (Tel. wł). Z Szanghaju donoszą, że na przedmieściach miasta rozpoczyna się walka. Lauho otoczone jest przez wojska Kiang-Su. Z Szanghaju wysłano oddziały, które mają przeszkodzić przerwaniu połączenia z Lauho.

MARSZ NA PEKIN.

Londyn. (AW). Walki koło Szanghaju trwają nadal ze zmiennem szczęściem. Zaatakowanie miasta przez wojska rewolucyjne uważają niektórzy za manewr mający odwrócić uwagę wojsk centralnych od przygotowań gen. Tsang-To-Lina, który przygotowuje się do marsza na Pekin. Jeżeli wojska jego wytrwają pod Szanghajem, **marsz na Pekin będzie miał wszelkie widoki powodzenia i wówczas sytuacja w Chinach ulegnie zasadniczej zmianie.** Nie ulega wątpliwości, że łatwość, z jaką rozszerza się powstanie ma swe źródło w agitacji nacjonalistycznych kół, opierających się o Sowiety i Niemcy. Wpływ tych państw odgrywa wielką rolę w szerzeniu się powstania.

Teror komunistów niemieckich

Berlin. (Tel. wł). Przy okazji uroczystego obchodu Stahlhelm-Bundu w Brunświgu komuniści rzucili bombę na automobil ciężarowy, który wiózł na dworzec członków związku „Stahlhelmu“ przyczem wielu z nich odniosło ciężkie rany.

G. BENELLO 6

Eliksir miłości

Ród Pignatellich należał do najstarszych w Genui, a Juana, wdowa po ostatnim księciu, była nietylko jedną z najpiękniejszych, lecz także najdumniejszych arystokratek Włoch. Po śmierci męża żyła w zupełnem odosobnieniu w swym pałacu na Via Balbi i mimo młodego wieku — liczyła dopiero trzydzieści dwa lata — olbrzymiego majątku i wysokiego stanowiska społecznego, prowadziła żywot niemal pustelniczy. Bardzo tylko niewielu ludzi miało dostęp do jej pałacu, a ci, którym przypadło w udziale to wyróżnienie, nie mieli dość słów dla wysławiania Juany, zalet jej ducha i charakteru. Posiadała ona wrodzoną sztukę rządzenia bez rozkazywania, była wyniosłą a równocześnie dobrotliwą, co zjednywało jej serca wszystkich, którzy się z nią zetknęli.

Dzięki zasięgniętym informacjom, Vandrey miał dokładne wyobrażenie o osobie księżnej. Mimo to ogarnęło go dziwne onieśmielenie, gdy o trzeciej popołudniu, zameldowawszy się ujrzał ją wchodzącą do wielkiego salonu. Tak, jest istotnie niezwykle piękna, tak piękna, że Vandrey uczuł nagle, iż serce wali mu w piersi, jak wówczas, kiedy będąc młodziutkim chłopcem, wałęsał się po lesie marząc, że lada chwila napotka jakąś zaczarowaną królewnę. Niedarmo jednak był detektywem i narzeczonym pięknej jasnowłosej dziewczyny, oczekującej go po drugiej stronie Oceanu. Szybko się tedy opamiętał i w poczuciu swego obowiązku i urzędu, złożył księżnej niemy i sztywny ukłon.

Głos jej brzmiał dziwnie spokojnie, gdy się doń odezwała. — Pan z policji, nieprawdaż? Przeczuwałam, że ktoś się do mnie zgłosi. W jakim celu pana przysłano?

Niełatwo było ajentowi zadać pytanie przygotowane, wobec tej powagi i godności, z jaką go przyjęła. Mimo to, siłą woli opanowawszy niepokój, z którego nie umiał sobie zdać sprawy, podniósł na nią oczy i rzekł: — Przychodzę zapytać, gdzie Jej Książęca Wysokość była wczoraj o tej porze?

Księżna spojrzała nań poważnie i nie spuszczając oczu odparła: — Wczoraj o tej porze byłam u doktora Cosso“.

— Co pani tam robiła? — spytał głosem zdławionym.

Księżna otuliła się szczelniej czarnym welonem, osuwającym się jej z ramion i rzekła powoli: — Zabiłam lekarza. Długim cienkim nożem przebiłam mu serce.

Piotr bezwiednie cofnął się o dwa czy trzy kroki. Tego zawiele — to przekracza jego pojęcie. Czyż to możliwe, by ta piękna wyniosła dama, stojąca przed nim tak spokojnie, popełniła była zbrodnię, do której się oto przyznaje?

— Dlaczego... dlaczego Jej Wysokość... to zrobiła? — mamrotał detektyw, nie mogąc wydobyć głosu z zaciśniętej krtani.

Przy tych słowach Vandreya, w Juanie Pignateli dokonała się raptowna zmiana. Dotąd była księżną, podobną do marmurowego chłodnego posągu; teraz przemieniła się w kobietę, w cierpiącą udręczoną kobietę, której oczy napełniły się łzami, a głos drżący wzruszeniem do głębi przejął detektywa.

— Zabiłam go — szepnęła — ale nie wiem... nie wiem... dlaczego.

Vandrey nie rozumiał co chciała przez to powiedzieć. Zabiła człowieka, więc musiała przecież wiedzieć, dlaczego to uczyniła. Czy doktor Cosso ją obraził, czy ubliżył jej godności, czy też miała inny jaki powód, który ją pchnął do zbrodni?

Juana nie mogła odpowiedzieć na żadne z jego pytań. Wiedziała tylko, że poprzedniego dnia doktor Cosso prosił ją listownie, by wyjątkowo przyszła do niego popołudniu, gdyż u niej być nie może. Czyniąc zadość prośbie lekarza, którego znała od pół roku i do którego odnosiła się z pełnem zaufaniem, udała się o oznaczonej godzinie do jego mieszkania na Via Borgosacco. Doktor Cosso sam jej otworzył i wprowadził do pokoju ordynacyjnego. Na stole leżała przygotowana strzykawka, a więc po kilku konwencjonalnych słowach, podała mu obnażone ramię, a on szybkim wprawnym ruchem zrobił jej injekcję podskórną. Aż do tej chwili księżna doskonale sobie wszystko przypominała i zdawała sprawę ze wszystkich szczegółów.

Ale potem stało się coś strasznego i zgoła niewytłómaczalnego. Gdy lekarz zrobiwszy injekcję, odłożył strzykawkę na stoliku, ona uczuła ku niemu tak bezgraniczną, szaloną, niepohamowaną nienawiść, że bezwiednie, nie wiedząc co czyni, jak gdyby pod wpływem obcej jakiejś siły, pochwyciła z szafy długi ostry nóż i błyskawicznie pchnęła go nim w serce. Aż do owej chwili nie czuła do niego żadnej nienawiści, był jej najzupełniej obojętnym, a jednak go zamordowała, musiała go zamordować, pod wpływem jakiegoś niezrozumiałego wnątrz. (C. d. n.)

Handlarz brylantami z maszyną piekielną

Niesłychanie śmiałe wymuszenie 300.000 franków

Z Paryża donoszą: Niezwykle śmiałego rabunku dokonano w hotelu „Terminus". Pewien pośrednik zaprosił do hotelu trzech amerykańskich handlarzy brylantów, celem odsprzedania im za 300.000 franków klejnotów, które miały pochodzić z Rosji. Jako pełnomocnik nieznanego pośrednika zjawił się w hotelu Rosjanin Metszerski. W chwili, gdy klejnoty miały być pokazane Amerykanom, Metszerski położył na stole szkatułkę, w której słychać było uderzenia zegara i nagle oświadczył Amerykanom: „W szkatułce znajduje się bomba. Albo panowie złożycie natychmiast 300.000 franków na rzecz republiki sowieckiej, albo wszyscy razem wylecimy w powietrze". Przestraszeni Amerykanie natychmiast wręczyli gotówkę, a Metszerski schowawszy pieniądze, usiłował ich zamknąć w przyległej łazience. Dwaj Amerykanie nie stawiali oporu, trzeci bronił się, lecz został zabity uderzeniem rewolweru w głowę. Następnie rabuś zamknął pokój i uciekł z hotelu.

Paszport normalny za 100 złotych

Ilość paszportów ulgowych będzie znowu ograniczona

Z Warszawy dowiadujemy się, że Ministerstwo Spraw wewnętrznych odniosło się do ministerstwa skarbu o obniżenie opłat za normalne paszporty zagraniczne **z 500 złotych na 100 złotych.** Z chwilą zredukowania opłat paszportowych ilość paszportów ulgowych będzie znacznie ograniczona. — Paszporty ulgowe będą w przyszłości wydawane przedewszystkiem uczącej się młodzieży, jadącej zagranicę na dalsze studja, następnie zmuszonym korzystać z zagranicznych zdrojowisk, pozatem delegatom na zjazdy międzynarodowe, wyjeżdżającym w imieniu instytucyj społecznych i dziennikarzom, udającym się zagranicę w charakterze korespondentów swych pism.

Te kategorje korzystać mają z 20-złotowego paszportu ulgowego. Kupcy po przedstawieniu zaświadczenia otrzymają paszport zagraniczny za 25 złotych.

Z mętów wielkomiejskich

ARESZTOWANIE DOSTAWCY KOKAINY DLA MŁODZIEŻY SZKÓŁ ŚREDNICH.

Z Warszawy donoszą: Władze policyjne aresztowały w dniu wczorajszym w Warszawie niejakiego Stanisława Olechowskiego, który dostarczał młodzieży szkół średnich w Warszawie kokainy. Afera wywołała w Warszawie wielkie wrażenie.

KRONIKA

Kraków, 10 września

SPRAWA UNIWERSYTETU UKRAIŃSKIEGO. Uczeni ukraińscy ogłosili w tych dniach po naradach odbytych w Pradze oświadczenie, w którem godzą się na przedstawienie rządowi polskiemu swej opinji w sprawie założenia uniwersytetu ukraińskiego, stawiają jednak jako warunek, aby siedzibą jego było terytorjum ukraińskie. Udzielają oni prof. Cyrylowi Stubińskiemu pełnomocnictw do dalszej wymiany zdań z rządem polskim, zaś dr Romana Smalkstowksiego proszą o dalszą akcję pośredniczącą. Oświadczenie to podpisali najpoważniejsi profesorowie ukraińscy jak Iwonicz, Hotbaczewski, Stefan Smalk-Stowski Aleks. Kolessa, Cyryl Studziński, Stanisław Mieszczański i Stan. Rudnicki. W związku z tem „Gazeta Poranna" dowiaduje się, że przy przyjmowaniu studentów do uniwersytetu w Krakowie uwzględniane będą świadectwa wszystkich uniwersytetów zagranicznych bez żadnych przeszkód, a nawet pod pewnemi warunkami poświadczenia tajnego uniwersytetu ukraińskiego w Lwowie.

(d) **USTAWA O ZABEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA NIE WESZŁA JESZCZE W ŻYCIE.** Jak się informujemy w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy, ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia nie weszła jeszcze w życie, wobec czego pracodawcy nie są obowiązani do ściągania premij z płac robotniczych. Termin wejścia w życie ustawy w poszczególnych okręgach poda do wiadomości w „Monitorze" min. pracy i opieki społecznej.

(d) **SPRAWA PRZEPEŁNIENIA SZKÓL POWSZECHNYCH W KRAKOWIE.** Jak wiadomo, na skutek rozporządzenia oszczędnościowego ministra oświaty w szkołach powszechnych miano pomieścić po 50 dzieci w klasie. Ponieważ niektóre klasy liczby tej pomieścić nie mogły, przeto inspektorat szkolny krakowski chcąc osiągnąć liczbę tę teoretycznie w większych salach szkolnych pomieścił ponad 50, a nawet po 60 dzieci. Takie zarządzenie nie może się jednak utrzymać dla względów pedagogicznych i hygjenicznych. W sprawie tej ma być wniesiony protest ze strony czynników obywatelskich na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu Rady szkolnej.

ZAPOTRZEBOWANIE NAUCZYCIELI JĘZYKA ANGIELSKIEGO. Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego w wydanym przez siebie w kwietniu br. okólniku zwróciło uwagę na brak kandydatów na nauczycieli języka angielskiego w szkołach średnich ogólno-kształcących i seminarjach nauczycielskich, wynikający stąd, że młodzież akademicka rzadko poświęca się studjom anglistycznym. Przy zbliżającym się początku roku akademickiego ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego przypomina, że zamierzone zastąpienie w szkołach średnich języka niemieckiego językiem angielskim wywoła bardzo duże zapotrzebowanie nauczycieli języka angielskiego, wobec czego jest rzeczą wskazaną, aby młodzież mająca zamiar poświęcić się nauczaniu języka nowożytnego oddała się studjom anglistyki.

(r) **KONWERSJA POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH.** W dniu dzisiejszym Izba Skarbowa w Krakowie rozesłała kasom skarbowym okólnik w sprawie konwersji pożyczek państwowych (markowych) z 1918 i 1920 r. Obligacje pożyczki konwersyjnej będą wydawane w odcinkach po 10, 50 i 100 złotych. Ponadto wydawane będą **świadectwa ułamkowe** po 1, 3 i 5 złotych. Kasy skarbowe będą od strony posiadaczy pożyczek marek po przedłożeniu deklaracji i wręczać zaświadczenia na przyjęte do konwersji pożyczki. Pożyczki markowe w przeciągu 8dni od przyjęcia przesyłać będą kasy skarbowe do Urzędu Pożyczek Państwowych w Warszawie, poczem po nadejściu obligacji i świadectw ułamkowych wydawać będą stronom za zwrotem zaświadczeń i potwierdzeniem odbioru. Konwersja pożyczek przez kasy skarbowe potrwa do końca grudnia 1924 r. a rozpocznie się w Krakowie w piątek.

WPŁATY NA ZAGRANICZNE KONTA CZEKOWE PKO. Z dniem 4 września 1924 Pocztowa Kasa Oszczędności rozpoczęła przyjmowanie wpłat w gotówce oraz przelewów na konta czekowe osób i firm mających miejsce zamieszkania wzgl. siedzibę zagranicą do wysokości 100 złotych jednorazowo. Wpłaty przewyższające sto złotych bez ograniczenia przyjmowane być mogą w centrali i oddziałach PKO jedynie przy zachowaniu normalnych przepisów dewizowych, stosowanych dotychczas w myśl rozporz. min. skarbu z dnia 28 marca 1924 (dz. U. R. P. nr. 29) 1924 r. poz. 290 (par. 10 oraz par. 25—26).

(d) **REGULAMIN RADY PRZYBOCZNEJ.** Jutro, w czwartek, odbędzie się posiedzenie komitetu dla ustalenia regulaminu Rady przybocznej.

(d) **POSIEDZENIE RADY SZKOLNEJ OKRĘGOWEJ.** Dziś o godz. 5 popołudniu odbędzie się posiedzenie Rady szkolnej okręgowej. Na porządku dziennym znajduje się zagajenie, złożenie ślubowania przez nowych członków Rady, ukonstytuowanie się Rady, wybór komitetu dla regulaminu czynności, sprawozdanie inspektora dr. Janika, sprawy personalne i wnioski członków.

(d) **POŚWIĘCENIE GMACHU BANKU POLSKIEGO** odbyło się w niedzielę o godz. 10 rano. Dokonał poświęcenia ks. kanonik Kulinowski, który wygłosił dłuższe przemówienie, na które odpowiedział dyr. Makowski. Dziś o 8 rano na intencję pomyślnego rozwoju Banku odbyła się msza w kościele św. Florjana, którą odprawił w asyście ks. kan. Kulinowski. Na mszy obecna była dyrekcja i urzędnicy banku oraz reprezentanci władz krakowskich i instytucyj finansowych miasta.

(d) **GMINA DOSTARCZAĆ BĘDZIE MĄKI PIEKARZOM KRAKOWSKIM.** Jak się dowiadujemy, gmina miasta Krakowa prowadzi układy z głównym urzędem żywnościowym o przydzielenie jej większej ilości mąki. Mąkę tę rozdzielać będzie gmina między piekarzy krakowskich, udzielając im kredytu i po tańszych cenach. Spowoduje to też zapewne zniżkę cen mąki na rynku krakowskim.

(d) **MIŁE PERSPEKTYWY APROWIZACYJNE NA ZIMĘ.** Kwestja aprowizacji miasta na obecną zimę przedstawia się bardzo niekorzystnie. Olbrzymi wywóz bydła i nierogacizny za granicę spowoduje podwyżkę cen mięsa. Również ceny nabiału pójdą w górę. Nadmierny wywóz jaj już teraz powoduje zwyżkę ich ceny. Miasta, niestety, nie mogą przeforsować ograniczenie wywozu z powodu braku reprezentacji w Sejmie.

(d) **NAPAD NA LEŚNEGO.** W dniu 9 bm. napadło na leśnego Urana w lasach Poręby Spytkowskiej trzech uzbrojonych bandytów, którzy ubezwładniwszy go zabrali mu strzelbę i zbiegli. Posterunek PP. w Brzesku zarządził natychmiast obławę.

(d) **NASI SZOFERZY!** Wczoraj o godz. 3'30 auto nr. 4470 zjeżdżając z góry mogilskiej najechało na furmankę jednokonną, skutkiem czego został zabity koń, wóz potrzaskany w kawałki, a jadący: Wojciech Krożek i Jakób Grzybczyk zostali silnie potłuczeni. Szofera auta nr 4470 Andrzeja Banacha aresztowano.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI w Seminarjum nauczycielskiem męskiem w Krakowie zacznie się częścią piśmienną dnia 15 września br. Bliższe szczegóły na tablicy ogłoszeń Dyrekcji.

NOWY CMENTARZ ŻYDOWSKI. Na posiedzeniu Rady wyznaniowej gminy izraelickiej pod przewodnictwem prezydenta gminy dra Rafała Landaua uchwalono na zasadzie referatu r. Rocka przystąpić bezzwłocznie do budowy domu administracyjnego i domu mieszkalnego dla służby cmentarnej na nowym cmentarzu, przeznaczając na ten cel kredyt w kwocie 50.000 zł. Przewodniczący, przedstawił stan robót na nowym cmentarzu, stwierdzając, że oprócz muru cmentarnego wykonano już odwodnienie gruntu, fundamenty pod budowę domu przedpogrzebowego i że po wybudowaniu domu administracyjnego przystąpi się do wykonania robót ziemnych i do podziału kwater. Rada uchwaliła na budowę domu administracyjnego rozpisać ofertowy przetarg publiczny.

POLSKIE NOWOŚCI DRAMATYCZNE. Teatr miejski im. J. Słowackiego wystąpi w początkach sezonu z obfitym plonem polskiej twórczości dramatopisarskiej. Po ostatniej sztuce śp. Rittnera „Wrogowie bogaczy“, nigdzie dotąd niegranej, ukażą się kolejno w teatrze krakowskim: 3-aktowa komedja Adama Grzymały Siedleckiego pt. „Spadkobierca“, dalej pierwsza komedja napisana przez Stefana Żeromskiego p. t. „Uciekła mi przepióreczka...“ Jerzy Hulewicz i Witold Wandurski zadebiutują w teatrze krakowskim; pierwszy dramatem ideowym pt.: „Joachim Achim“, drugi klechdą ludową pt.: „Śmierć na gruszy“. Nadto przyjął teatr do wystawienia komedję Władysława Jastrzębca Zalewskiego pod aktualnym tytułem: „Redukcja“, oraz krotochwilę tegoż autora p. t.: „Maskota“. Zapowiedziane są na ten sezon prócz wymienionych, nowe sztuki Karola Huberta Rostworowskiego, St. Krzywoszewskiego i Bogdana Katerwy.

Z TEATRU BAGATELA. „Dom otwarty“, wesoła komedja Bałuckiego, z pp. Kolman, p. Zbuckim i Dobrzańskim powtórzoną będzie jeszcze tylko dwa razy: dzisiaj w środę i jutro w czwartek. W piątek premjera komedji „Kwiat pomarańczowy“ z p. Wernicz w głównej roli.

OPERETKA „NOWOŚCI“. Dziś we środę po cenach 50 proc. zniżonych „Frasquita“. We czwartek premjera operetki Lehara „Tam, gdzie skowronek śpiewa“, w której wystąpią poraz pierwszy Kazimiera Horbowska, primadonna warszawskich „Nowości“, Marjan Waszkowicz, tenor warszawskiego Wodewilu, Berski, b. artysta Bagateli. W roli tytułowej Marja Czernekówna. Kapelmistrz p. Wallek-Walewski, reżyser dyr. Pilarski, tańce układu Ciesielskiego, który w akcie I. odtańczy z primabaleriną Walicką „Czardasza“.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Sroda: „Kagekijo“ — „Biuro pocztowe“.
Czwartek: „Kagekijo“ — „Biuro pocztowe“.

Teatr „Bagatela“.

Środa: „Dom otwarty“.
Czwartek: „Dom otwarty“.

Operetka „Nowości“.

Środa: „Frasquita“.
Czwartek: „Tam, gdzie skowronek śpiewa“.

REPERTUAR KIN.

Reduta: „Córka żebraka“ 2 serje (11 aktów) oraz raid samochodowy (2 akty).
Sztuka: „Oczy jej przekleństwem“, wstrząsający dramat w 8 aktach.
Uciecha: „Romans woltyżerki“ — w roli głównej Mary Kid.
Warszawa: „Buffalo Bill“ sens. dramat w 6 aktach dla młodzieży dozwolone.
Promień: Twe usta kłamią
Zachęta: Kusicielka.

Szpitalom wojskowym grozi niebezpieczeństwo!

(x) Wiadomą rzeczą i powszechnie znaną było, ile poświęcenia i bohaterskiego zaparcia się wykazały w czasie wojny powszechnej a później polsko-bolszewickiej polskie siostry-pielęgniarki. Ile rodzin zawdzięcza ich trudom i opiece swoich ojców, mężów i synów — statystyka nigdy tego nie ujmie i nie przekaże potomnym. Niestety, obecnie zwalnia się wypraktykowane i rutynowane pielęgniarki z wojskowych szpitali, obsadzając ich miejsca jakiemiś nowemi siłami, które pokończyły jakieś dwuletnie kursa czerwono-krzyżowe w Warszawie.

Robi się to rzekomo z tego powodu, jakoby nowe adeptki posiadły więcej teoretycznych wiadomości, nabytych w czasie swoich kursów warszawskich. Jest to twierdzenie wprost niedorzeczne, gdyż takiej praktyki i takiego zasobu potrzebnych wiadomości, jakie nasze siostry-pielęgniarki zdobyły w czasie wojny — żadne kursa pokojowe dać nie mogą. Najlepszym dowodem tego jest fakt, że z kursu warszawskiego przysłane dwie pielęgniarki do krakowskiego wojskowego szpitala okręgowego, przydzielone na oddział nerwowy, zdały nienajlepszy egzamin. Jedna z nich n. p. odmówiła opatrzenia ciężko-chorego inwalidy — gdyż jak się wyraziła, na widok takiej rany ogarnia ją wstręt... I dopiero chory drugi inwalida opatrzył ranę kolegi...

Nasze sfery wojskowe nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa zamierzonej zamiany dotychczasowych sióstr z czasów wojny nowemi siłami. Komu taka zamiana jest potrzebną i w czyim leży interesie? Czy nasze szpitalnictwo ma być azylem wysiedlonych przez bolszewików ze swoich siedzib osób, które często z polskością wogóle nie mają nic wspólnego?

Ostatnio w krakowskim szpitalu wojskowym zarządzono redukcję dalszych trzynastu sił pielęgniarskich. Sprawa jest zasadnicza! Zwracamy na nią uwagę Ministerstwa spraw wojskowych — ewentualnie naszej wojskowej komisji sejmowej.

ZE SPORTU

VII. MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ TENNISOWY.

(Ciąg dalszy).

Dalsze wyniki przedstawiają się następująco:

I. Półfinały gry pojedynczej panów: Żofka — Rudis 6/3, 6/0. Steiner — Kuchar 6/0, 6/0.

II. Gra podwójna panów: Haliński - Potuczek — Głażewski - Grabowski 6/2, 2/6, 6/2. Półfinał: Czetwertyński - Steiner — Haliński - Potuczek 6/2, 6/2. Łabuński - Żofka — Miziewicz - Zachar 9/7, 6/0. Finał: **Steiner - Czetwertyński** — Łabuński - Żofka 6/4, 2/6, 6/0.

III. Finał gry pojedynczej pań: Dubieńska — Richterówna 6/4, 0/6, 11/9.

IV. Półfinały gry podwójnej pań i panów: Dubieńska - Żofka — Scheiblerowie 6/2, 6/3. Richterówna - Steiner — Boniecka - Kuchar 6/2, 6/4.

V. Gra panów z przeddawaniem: Judd — Zdanowicz 6/4, 2/6, 6/2. Prochowski — Scheibler 6/3, 6/4. Żółtowski — Głażewski 6/4, 6/3. Zachar — Reben 5/6, 6/5, 6/3. Bincer — Liebling 6/4, 6/1. Zachar — Bincer 6/4, 6/4.

VI. Gra podwójna panów z przeddawaniem: Kerty - Judd — Sembradt - Frączkiewicz 1/3, 6/5, 6/3. Bincer - Rittman — Jenty - Potuczek 1/6, 6/3, 6/2. Reben - Brodkiewicz — Łabuński - Miziewicz 6/4, 6/4. Scheibler - Stadtländer — Grabowski - Głażewski 6/4, 6/3. Reben - Brodkiewicz — Bincer - Rittman 2/6, 6/5, 6/4. Scheibler - Stadtländer — Żofka - Jeleń 6/2, 6/1. Sterkowski - Żółtowski — Kerty - Judd 6/1, 6/3.

VII. Gra pojedyncza pań z przeddawaniem: Armhausówna — Dintenfass 6/2, 6/4. Scheiblerowa — Houppertowa 6/0, 6/2. Dubieńska — Markiewiczówna 5/6, 6/3, 6/4. Boniecka — Zglińska 6/3, 6/3. Scheiblerowa - Armhausówna 6/4, 6/1. **Finał:** Scheiblerowa — Boniecka 6/4, 6/3.

VIII. Gra podwójna pań i panów z przeddawaniem: Dubieńska - Łabuński — Dintenfass - Leyrer 6/2, 6/5. — Richterówna - Scheibler — Dubieńska - Haliński 6/4, 6/3. Dubieńska - Łabuński — Dawidowska - Kleeberg 6/5, 6/4. Scheiblerowa - Stadtländer — Zglińska - Prochowski 6/3, 6/0.

—o—

PIŁKA NOŻNA W ŁODZI.

VICTORIA - ŽIŽKOV W ŁODZI. Do Łodzi przyjechała znana drużyna czeska, Victoria - Žižkov. Wyniki, jakie osiągnęła ta drużyna zagranicą z DFC (2:1) i ze Spartą (4:2), pozwalały jej mieć nadzieję na nielada sukces w Polsce. Wkroczyła do nas dumnie, bijąc poznańską Wartę 3:0, lecz ten niewielki tryumf załamał się w Warszawie. (Z Polonią 2:4). I oto zawitała drużyna czeska do Łodzi i tu osiągnęła rezultaty pomyślne. — Victoria przyjechała do polskiego Manchesteru w składzie następującym: Benda, Zenisek, Stehlik, Suchy, König, Motus, Janonsek, Mares, Nowak, Vavra, Kristal, Jelinek I, Jelinek II i Hojer (kap. drużyny). W drużynie praskiej widzimy Jelinków, olimpijczyków, oraz trzech internacjonałów: Nowaka, Maresa i Hojera.

VICTORIA - ŽIŽKOV — UNION 3:0 (2:0). Match ten rozegrana na boisku Ł. K. S-u. S. S. Union wystąpiło w najsilniejszym składzie. Od samego początku silna przewaga Czechów. W 18 minucie obrońca Unionu broni silny strzał Nowaka i łapie piłkę w obie ręce. Ponieważ epizod ten miał miejsce na polu karnem, sędzia dyktuje rzut karny, zamieniony brawurowo przez Jelinka II w bramkę. Drugą bramkę zdobywają Czesi w minucie 37-mej. Po przerwie Union rozpaczliwie się broni, „murując“ bramkę. Jednak w minucie 37-mej pada jeszcze jeden goal dla Victorji, strzelony przez Kristala. Kornerów 5:0 dla gości.

VICTORIA - ŽIŽKOV — Ł. K. S. 9:0 (2:0). Nic dziwnego, że Ł. K. S. wyszedł z tych zawodów tak sromotnie pokonanym. Nie wiadomo dlaczego zlekceważył sobie przeciwnika, wystawiając 3-graczy pomocniczych z drużyny I-ej. Victoria - Žižkov zaś wystąpiła w składzie silniejszym, bez rezerwy. Grę rozpoczął Ł. K. S. W 3 minucie z pewnej sytuacji pudłuje prawy łącznik gospodarzy. W 4-tej minucie przebija się środkowy napastnik Czechów i strzela pierwszą bramkę dla swych barw. Drugą bramkę strzelili goście kilka minut przed końcem jej połowy. Druga połowa gry — to trenning na jedną bramkę. I tak pada kolejno po sobie w równych odstępach jeszcze 7 bramek. Przynajmniej 6 z nich bramkarz Ł. K. S-u mógł zatrzymać. W Victorji najlepszy środkowy napastnik i b. dobry lewo-skrzydłowy. U miejscowych dobry tylko Durka prawe skrzydło. Sędzia **Fiedler**, łodzianin, stronniczością swoją na korzyść Czechów przyczynił się do znacznej przegranej łodzian.

Wł. Bor.

ZE ŚWIATA

OKRADZENIE MILJARDERKI. W Paryżu okradziono miljarderkę Edytę Smith przybyłą niedawno z Nowego Jorku, która stanęła w hotelu Ritz, W czasie kiedy wyszła z hotelu do jubilera skradziono jej w pokoju kolję perłową wartości 5 miljonów franków.

ZGON B. ARCYKSIĘŻNEJ MARJI WALERJI. W Wallsee po długiej chorobie zmarła b. arcyksiężna Marja Walerja, córka cesarza Franciszka Józefa.

Samobójstwa, o których mówi cały Budapeszt

Z Budapesztu donoszą, że w ostatnich dniach popełniono tam szereg samobójstw, o których mówi całe miasto. Między innemi wystrzałem z rewolweru przeciął pasmo swych dni 31 letni Arpad Mindzenty, głośny w czasie wojny podpor. morskiej fregaty lotniczej.

Dzień później otruł się spensjonowany dyrektor kolei Bogumińsko-Koszyckiej Geza Marki.

Równocześnie odebrała sobie życie przez zażycie kokainy znana tancerka z domu Borsy. Występowała jako Kovary a miała lat 22. Przyczyny samobójstw nieznane.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Ustawa o monopolu spirytusowym

W Nr. 78 Dz. Ust. Rz. P. z dnia 4 września 1924 ogłoszona została pod poz. 756 ustawa o monopolu spirytusowym z dnia 31 lipca 1924.

Ustawa składa się z **trzech** części:

Część I. zawiera postanowienia ogólne oraz przepisy o zakupie spirytusu, oczyszczaniu spirytusu, fabrykacji wódek, sprzedaży spirytusu i monopolowych wyrobów wódczanych i obrocie z zagranicą (art. 1. do art. 32).

Część II. obejmuje przepisy o gorzelniach, wysokości odpędu spirytusu, fabrykach wódek gatunkowych, wyrobach spirytusu, nie przeznaczonych do picia i sprzedaży trunków (art. 33 do art. 84).

Część III. przepisy o nadzorze skarbowym i postanowienia przejściowe (art. 85 do art. 99).

Do ustawy jest dodany załącznik o opłatach patentowych

Postanowienia części II. i III. ustawy wchodzą w życie w ciągu 30 dni po ogłoszeniu, tj. w dniu 4 października 1924, zaś części I. w dniu 1 stycznia 1925.

Począwszy od 1 stycznia 1925 mogą rozlewnie czystych wódek oraz fabryki wódek gatunkowych zakupywać spirytus **wyłącznie** od Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego. Minister Skarbu oznaczy Województwa, w których kolejno wprowadzany będzie **pełny** monopol spirytusowy. W Województwach tych od tego terminu **będzie zakazany** wyrób wódek czystych przez prywatne rozlewnie i fabryki wódek.

Monopol spirytusowy przyznaje Skarbowi Państwa następujące przywileje:

1) zakup i sprzedaż spirytusu dla zużycia w granicach Państwa,

2) wyrób i sprzedaż czystych wódek oraz

3) wyrób spirytusu z surowców, nie wymienionych w ustawie monopolowej.

Do wyrobu i oczyszczania spirytusu, dalej do wyrobu drożdży, octu, wódek gatunkowych i likierów oraz do sprzedaży wszelkich wódek potrzebnem jest zezwolenie Ministra Skarbu.

Uprawnienia, wyszczególnione wyżej pod 1), 2), i 3) wykonywać będzie **Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego** (D. P. M. S.), podporządkowana Ministrowi Skarbu.

Jako organ doradczy i opiniodawczy utworzoną będzie przy Ministerstwie Skarbu **Państwowa Rada Spirytusowa**, składająca się z 18 osób. Jedną połowę członków Rady Spirytusowej mianują po trzech Minister Skarbu, Minister Przemysłu i Handlu oraz Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych z pośród **znawców** produkcji spirytusu, rektyfikacji i fabrykacji wódek oraz eksportu i wewnętrznego handlu spirytusem, zaś drugą połowę powołuje Minister Skarbu z pośród **przedstawicieli** producentów spirytusu, rektyfikatorów i fabrykantów wódek oraz eksporterów i handlujących na wniosek dotyczących organizacji. Z liczby 9 przedstawicieli drugiej grupy przypada 5 na przedstawicieli gorzelni rolniczych, 1 na przedstawicieli gorzelni przemysłowych, 1 na przedstawicieli rafinerji, 1 na przedstawicieli fabryk wódek i 1 na przedstawicieli eksportu i handlu.

Wysokość **swego zapotrzebowania spirytusu na** okres od 1 stycznia do 31 grudnia następnego roku ustali Dyrekcja Monopolu Spirytusowego **najpóźniej** dnia 1 marca każdego roku i poda ją do publicznej wiadomości. Ilość tę zakupi Dyrekcja u przedsiębiorców gorzelni po monopolowej cenie. Odbiór spirytusu przez władze skarbowe nastąpi w rafinerji. Nadwyżkę spirytusu, przekraczającą wewnętrzne zapotrzebowanie Dyrekcji Monopolu zwolni Minister Skarbu do wywozu za granicę spółdzielczym organizacjom.

Dyrekcja Monopolu zawiadomi w ciągu września każdą gorzelnię, jaką ilość spirytusu będzie obowiązana dostarczyć w ciągu przyszłego roku kalendarzowego i poda przypuszczalne terminy odbioru. **Dr Bruno Josefert.**

(Ciąg dalszy nastąpi)

Nowe usance giełdy krakowskiej

obowiązujące przy tranzakcjach dewizowych

(r) Z dniem 9 września b. r. obowiązują przy tranzakcjach dewizowych następujące usance: Terminy wpłat listownych wynoszą do Amsterdamu 7 dni, do Berlina 6, do Brukseli 6, do Budapesztu i Bukaresztu 8, do Chrystjanji 7, do Gdańska 4, do Kopenhagi, Londynu i Medjolanu 7, do N. Jorku 21, do Paryża 6, do Pragi 4, do Sztokholmu 7, do Wiednia 4 i do Zurychu 7 dni. Przy wpłatach telegraficznych do Nowego Jorku termin wpłaty wynosi 3 dni, a do wszystkich innych placów giełdowych 2 dni. **Terminy wyżej podane są maksymalne.** O ile ostatni dzień wpłaty przypada na święto w kraju, gdzie wpłata ma być dokonana, termin przesuwa się o 1 dzień. Bieg dni pocztowych liczy się **od dnia walutowania** równowartości, które ma być przeprowadzone **z dniem następnym po dokonaniu tranzakcji**, względnie o ile tranzakcję dokonano w przeddzień niedzieli lub święta, z dniem pierwszym po niedzieli lub święcie.

W razie nieprzekazania dewizy względnie przekroczenia dni pocztowych, **sprzedawca obowiązany jest** płacić swemu kontrahentowi: a) **przez cały czas zwłoki** aż do dnia wpłynięcia odnośnej pozycji wedle wyboru wierzyciela (nabywcy) 2‰ dziennie **w złotych polskich** od ceny kupna, **albo w walucie obcej, będącej przedmiotem tranzakcji,** b) **po upływie 8 dni zwłoki nadto jeszcze ½% prowizji** zwłoki za każde rozpoczęte 10 dni (począwszy od 9-tego dnia zwłoki). Niezależnie od tego przysługuje nabywcy prawo dochodzenia wyrządzonej zwłoką i wykazanej szkody.

O ile równowartość za zakupioną dewizę nie zostanie zapłaconą **pomimo zażądania** w dniu następnym po zawarciu tranzakcji najpóźniej do godziny 12.15 popołudniu, przysługuje **wierzycielowi (sprzedawcy)** wedle jego wyboru albo tranzakcję zestornować albo odnośną dewizę sprzedać egzekutywnie na giełdzie albo wreszcie policzyć dłużnikowi 3‰ dziennie od ceny kupna. O dokonanym wyborze należy zawiadomić dłużnika tego samego dnia listem poleconym lub za filurą.

Otwarcie Targów Wiedeńskich

Dnia 7 września zostały otwarte siódme międzynarodowe wiedeńskie targi jesienne. Ilość wystawców, którzy przysłali na targi swe towary, jest bar dzo duża. Najsilniejszy jest udział grup towarów tekstylnych i maszyn. Bardzo wybitny jest udział zagranicy. Reprezentowanych jest około 14 państw obcych. Czechosłowacja wystawiła obficie wyroby tekstylne z północnych stref, ponadto wyroby w Jabłonce. Węgry i Polska wysłały produkty żywności i maszyny. Jugosławja wytwory przemysłu papierowego oraz próbki bośniackich tkanin wełnianych. Francja wystawiła bardzo obficie wyroby z dziedziny perfumerji i samochody. Godnym uwagi jest żywy udział Anglji, co należy przypisać faktowi wejścia w życie nowego układu handlowego angielsko-austrjackiego. Reprezentowane są również na targach Włochy (meble) i materjały na podszewkę), Szwajcarja (zegary i wyroby bazylejskiej fabryki grzebieni i ozdobnych przedmiotów do włosów), wreszcie Ameryka, Holandja i Rosja. Ta ostatnia wystawiła we własnym pawilonie bardzo liczne surowce, dywany, wyroby ludowe itd. Grecja, która jest poraz pierwszy reprezentowana na targach, przysłała dywany. Bardzo liczny jest udział austrjackich krajów związkowych. Jako specjalny dział targów wymienić należy targ na książki, w którym reprezentowani są prawie wszyscy nakładcy austrjaccy, ponadto niemieckie i francuskie firmy wydawnicze, oraz rosyjskie państwowe zakłady wydawnicze. W dziale technicznym targów są po raz pierwszy wystawione maszyny angielskie. Targi, sądząc po dotychczasowych zgłoszeniach, powinny mieć wielkie powodzenie. W austrjackich krajach związkowych popularyzowano targi za pośrednictwem własnej grupy cyklistów, jako dalszą nowość należy wymienić, zorganizowany w Suezie punkt rozdziału pism propagandystycznych, w którym jadącym do Europy pasażerom rozdawano bogato ilustrowane broszury. Ponadto specjalne prospekty na wystawę w Wembley i dla Ameryki. We wszystkich większych środowiskach zwracano uwagę na Targi odpowiedniemi plakatami, które roznoszono po miastach, przyczem zwrócono specjalną uwagę na targi w Lipsku, które poprzedzają bezpośrednio wiedeńskie targi, a to w tym celu, ażeby obecnych na targach lipskich kupców zagranicznych, skłonić do zwiedzenia wiedeńskich targów jesiennych.

Wiadomości ze Związku

Przemysłowców w Krakowie

Jeszcze w sprawie kredytów w Towarzystwie Kredytowem Przemysłu Polskiego w Warszawie. Wedle najnowszych informacyj T. K. P. P. w Warszawie podpisało zasadniczą umowę z amerykańską grupą finansową w sprawie zrealizowania listów zastawnych wy-

---

E. FOURRIER.

Lekarka

Jerzy Delrat, młody inżynier, któremu przepowiadano świetną karjerę, zajmował małe, ale bardzo wytwornie i oryginalnie urządzone mieszkanko. W tymsamym domu mieszkała ze swą matką młodziutka lekarka, która przed paru dopiero miesiącami zdobyła dyplom, niemniej zdołała sobie już wyrobić pewną praktykę. Delrat kilka razy spotkał ją na schodach, a śliczna twarzyczka i młodociany wdzięk jej postaci odrazu podbiły jego wrażliwe serce. A ilekroć jego oczy spotkały się ze spojrzeniem młodziutkiej lekarki, serce to zaczynało tak walić w piersi, że młody człowiek w stosunkowo niedługim czasie doszedł do niezłomnego przekonania, iż życie bez niej nie posiada dlań żadnego uroku. Znając jednak swą wrodzoną nieśmiałość wobec kobiet, zdawał sobie sprawę, że trudno będzie mu się zaznajomić z piękną sąsiadką. Przeszkody te potęgowały jednak miłość młodego marzyciela, który nazywając się w duchu tchórzem i niedołęga, postanowił wreszcie wtargnąć do ordynacyjnego pokoju swej bogdanki i w ten sposób zawrzeć z nią znajomość.

Pewnego dnia zebrawszy się na odwagę, znalazł się w poczekalni lekarki, gdzie kilka pacjentów czekało już swej kolei. Zajął miejsce i pogrążył się w myślach. Wreszcie, po upływie jakiej pół godziny, która mu się wydała wiecznością, czarujące spojrzenie lekarki wezwało go do pokoju ordynacyjnego, gdzie panna Lervin wskazała mu fotel, przeznaczony dla pacjentów.

Znalazłszy się obok pięknej dziewczyny, Delrat zupełnie zapomniał o celu swej wizyty i pochłaniając z zachwytem jej twarz i postać, mówił sobie w duchu, że jest jeszcze bardziej urocza, niż mu się wydawała z pewnej odległości.

Lekarka zdziwiona milczeniem pacjenta, spytała:

— Czem właściwie mogę panu służyć?

— Ach tak... Tak... Pani doktor... — jąkał bezładnie — ja... ja... jestem cierpiący...

Przyjrzała się uważniej jego twarzy tryskającej zdrowiem i spytała:

— A co panu właściwie dolega?

— Ach, wszystko mnie boli!

— To jeszcze nie jest wyjaśnieniem. Proszę mi powiedzieć dokładnie gdzie pan czuje bóle, w okolicy serca, czy we wnętrznościach, czy w piersiach?

— Tak! Właśnie w piersiach!

— Czy pan uczuwa ból?

— Tak, ucisk na piersiach i duszność.

— Czy pan kaszle?

— Ciągle...

— Więc muszę pana zbadać.

— Proszę.

Delrat zrzucił szybko surdut i kamizelkę, a lekarka przyłożywszy uszko do piersi młodego człowieka, pogrążyła się całkowicie w badaniu rzekomej choroby. Po długiem opukiwaniu i osłuchiwaniu oświadczyła:

— Ja nie znajduję żadnego symptomu choroby. Proszę się jeszcze położyć na drugą stronę.

I z równą gorliwością zaczęła mu opukiwać plecy.

— Proszę zakaszleć! — rozkazała.

Zakaszlał.

— A teraz proszę coś powiedzieć.

— He... hm... hm...

— Nie tak! Proszę powiedzieć jakieś zdanie, powoli, wyraźnie.

— Jestem bardzo chory! — wyrzekł tak głośno, że panna Lervin mimowoli się zaśmiała. Szybko jednak przybrała wyraz poważny i rzekła:

— Proszę wybaczyć, ale nie mogłam się powstrzymać od śmiechu. Zapewniam pana, że pan ma organizm najzupełniej zdrowy. Płuca funkcjonują prawidłowo, klatka piersiowa jest dobrze rozwinięta i nie wykazuje żadnych defektów. Ta duszność, o której pan mówił, jest widocznie czemś chwilowem i rychło minie.

Poleciła mu jeszcze, by unikał wzruszeń, zapisała jakiś środek przeciw duszności i pożegnała swego pacjenta, jeszcze raz go zapewniwszy, że absolutnie nie ma powodu do jakichkolwiek obaw.

(Dokończenie nastąpi).

mienionego Towarzystwa na sumę 5,000.000 dolarów. Główne warunki tej umowy są następujące: 1) Wypłacenie należnej Towarzystwu za listy zastawne gotówki będzie dokonane, nie później jak 15. II. 1925 r. 2) Wpłacona przez grupę amerykańską za listy zastawne cena wyniesie 72% ich nominalnej wartości. Jako bonifikatę udziela Towarzystwo grupie amerykańskiej 1/4% nominalnej wartości listów na opłacenie technicznego personalu, którego zadaniem będzie oszacowanie przedsiębiorstw i dalsze 1/8% - tu na pokrycie ustawowych wydatków w związku z przeprowadzeniem tranzakcji przez wszystkie czynniki ustawowe. Grupa amerykańska upoważnioną jst ze sumy, mającej być przekazaną z tytułu umowy, potrącić w ten sposób wyłożone pieniądze, łącznie z procentami w stosunku 8% rocznie, w związku z technicznymi i ustawowymi dodatkami. 3) Grupa amerykańska upoważnioną jest do umieszczenia do 40% zakontraktowanych listów zastawnych w Anglji. W ten sposób umieszczone listy zastawne płatne będą we funtach szterlingach. Wybór w tym względzie należy do grupy amerykańskiej. 4) Zgodnie z umową o subskrybowanie przez grupę amerykańsksą listów zastawnych nominalnej wartości 5,000.000'— dolarów T. K. P. P. w Warszawie obowiązuje się bezwzględnie przez cały czas jej trwania nie wydawać listów zastawnych żadnemu z jego członków w celu sprzedania lub ofiarowania ich do sprzedaży poza sumą objętą umową. Grupa amerykańska zastrzega sobie jednak prawo zażądania drogą telegraficzną w jakimkolwiek terminie przed 15. I. 1925 r. odstąpienia jej na tych samych warunkach sumy ponad 5,000.000'— dolarów, które są przedmiotem umowy. 5) Nabyte przez grupę amerykańską listy zastawne będą w jak najkrótszym czasie po ich umieszczeniu notowane na giełdzie w Nowym Yorku i Londynie. Grupa amerykańska zobowiązaną jest uczynić wszelkie ku temu kroki, nie gwarantuje jednak ich notowania.

KRONIKA KRAJOWA

(r) **PODATEK MAJĄTKOWY.** Od 10 września do 10 października przypada spłata pierwszej części II raty podatku majątkowego.

PREMJÓWKA DOLAROWA. Od wczoraj obligacje premjowej pożyczki dolarowej sprzedawane są przez oddziały Banku Polskiego, P. K. O. oraz poważniejsze banki prywatne po cenie nominalnej t. j. po 5 dolarów z doliczeniem wartości bieżącego kuponu. Zapotrzebowanie jest wszędzie bardzo duże ze względu na zbliżający się termin ciągnienia premji, które wylosowane będą w dniu 1 października r. b. na ogólną sumę 65.000 dolarów. Wśród premij, jak wiadomo, znajduje się główna premja tegoroczna w sumie 40.000 dolarów.

LIKWIDACJA BANKU. Filja Pol. Banku Krajowego w Kaliszu, która właściwie nigdy nie funkcjonowała, jednakże istniała od 1 stycznia 1923 roku, została ostatecznie zlikwidowana i Bank Gosp. Krajow. swego oddziału w Kaliszu nie ma zamiaru otworzyć.

(r) **BANK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU** w Warszawie z dniem 1 października zamienia swój oddział w Paryżu na samodzielny bank francuski. Bank po fuzji z Bankiem Kredytowym posiada w Polsce 162 oddziały i 18 oddziałów zagranicznych i ajentur zagranicą.

OBROTY IZBY ROZRACHUNKOWEJ W WARSZAWIE. W ostatniej dekadzie sierpnia przedstawiono do rozrachunku dokumentów na sumę 6,439.126 zł. — Ogólna suma przedstawionych do rozrachunków dokumentów od dnia powstania Banku Polskiego wynosi: zł. 53,666.687.

(r) **WZROST WKŁADEK OSZCZĘDNOŚCI.** — Dnia 31 lipca stan wkładek oszczędności w kasie oszczędności m. Krakowa wynosił zł. 106.301'05. — W ciągu sierpnia złożono 24.915'10, podniesiono o 61.185'65, wzrosły zatem o 18.729'45 i stan ich w dniu 31 sierpnia wynosił zł 125.030'50.

W Powiatowej Kasie Oszczędności wkładki oszczędności wzrosły w sierpniu o zł 20.372'32 i stan ich wynosił w dniu 31 sierpnia 109.677'48.

OBRADY W SPRAWIE FUNDUSZÓW UBEZPIECZENIOWYCH GÓRNEGO ŚLĄSKA. W poniedziałek rozpoczęły się w Genewie obrady komisji arbitrażowej powołanej dla rozstrzygnięcia sprawy przekazania Polsce przez Niemcy funduszów ubezpieczeniowych Górnego Śląska. Obrady potrwają 10 dni. Za podstawę dyskusji przyjęto memorjał polski.

KONFERENCJA RZECZOZNAWCÓW W SPRAWIE OCHRONY PRACY KOBIET I MAŁOLETNICH. W dniu 3 bm. zwołano w Min. Pracy i Op. Społecznej konferencję rzeczoznawców w sprawie omówienia oraz przyspieszenia wprowadzenia w życie ustawy o ochronie pracy kobiet i młodocianych. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele przemysłowców oraz delegacyj robotniczych. Ustalono, aby częściowo ustawa weszła w życie od 1 listopada br. Natomiast ciężary i obowiązki, leżące na przedsiębiorcach, zatrudniających ponad 100 kobiet, wprowadzone zostały prekluzyjnie w życie dopiero od 1 lipca 1925 r. Chodzi tu specjalnie o obowiązek zakładania i utrzymania żłóbków dziecięcych. Rezultaty tej konferencji skierowane zostaną na posiedzenie Rady Ministrów, jako materjał dla uchwalenia rozporządzenia wykonawczego do wspomnianej ustawy.

(r) **PIERWSZY TARG SAMOCHODÓW W WARSZAWIE** odbędzie się od 21 września do 1 października. Targ odbędzie się w Alejach Ujazdowskich, na miejscu dawnej cerkwi prawosławnej. Biuro Zarządu Targu mieści się w Warszawie, przy ul. Nowosenatorskiej 10.

KUPCY MAŁOPOLSCY W ŁODZI. W ubiegłym tygodniu przybyło do Łodzi kilku kupców z Małopolski, którzy dokonali niewielkich zakupów tanich gatunków towarów letnich „Widzewskiej Manufaktury". Pokrycie dokonane było 50 proc. gotówką, zaś resztę za zaliczeniem.

KURS PRZETWORÓW OWOCOWYCH. Szkoła hodowlano rolnicza w Dęblinie urządza łącznie z Centralnym Związkiem Kółek Rolniczych w czasie od 15 do 22 września b. r. kurs przetworów owocowych w Dęblinie. Celem kursu jest zapoznanie drobnych i średnich właścicieli sadów ze sposobami zużycia nadmiaru owoców względnie uniknięcia sprzedaży towaru za bezcen. Po kursie teoretycznym nastąpi 4-ro tygodniowa praktyka w przetwórni szkolnej.

Krakowska giełda zbożowa

Kraków, 9 września. (Ceny za 100 kg loco Kraków). Pszenica dworska 75/76 27.00—27.50, nowa 72/74 26.50—27.50, owies targowy nowy 15.00—15.50, jęczmień browarniany 23.50—25.00, mąka pszenna 60 proc. okr. krak. 49—50, 50 proc. okr. krak. 57—62, amerykańska patent. 59.50—60.50, węgierska 58—60. Tendencja na ogół bez zmiany, dla żyta i mąki żytniej nie ustalona z powodu wygórowanych żądań, skutkiem czego żyta i mąki żytniej nie notowano.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 9 września. Bank hipoteczny 0.70, Bank przemysłowy 0.46, Browary 8.75, Chodorów 6.65, Cegielski 0.80, Chybi 9.30, Górka cement 20.00, Lokomotywy 0.55, Nitrat 0.50, Ojkos 3.10, Pocisk 2.28, Polskie Tow. budowlane 0.18, Rakszawa 3.60, Siersza górnicza 5.55, Sole potasowe 5.00, Tehate 2.00, Zieleniewski 12.00.

Giełda poznańska

Poznań, 9 września. B. Kwilecki Potoc. 4,50-5,00. B. Przemysłowców 4,75. B. Zw. Sp. Zar. 8,50. Bol. B. Handl. 3,20-3,30. Pozn. B. Ziemian 3,60. Brow. Krotosz. 3 50-3,60. Cegielski 0,90-0,95. Centr. Rolników 0,60. Goplana 4,20. C. Hartwig 0,75-0,80. Herzfeld Victorius 7,25. Lubań 82,00. Dr. Roman May 32,50-32,75. Pap. Bydgoszcz 0,70. Płótno 0,55. Starogard. F. Mebli 0,90. Unia 10,00. Zjedn. Brow. Grodz. 2.40.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 9 września. — Apollo 530.000, Fanto 235.000, Lwów-Czerniowce 130.000, Silesia 23.500, Zieleniewski 169.000, Gal. Karpaty 163.100, Galicja 1,160.000, Schodnica 270.000, Siersza —.—, Lumen 10.000, Bank małopolski 6.150, Bank hipoteczny 9.900, Nafta Ska aks. 200.000, Browary lwowskie 120.000, Mraźnica 40.500—41.500, TPG. 48.250—51.000.

Złoty w dniu 9 września 1924

Gdańsk: złoty 108.23 — 108.77, przekaz na Warszawę 108.83 — 109.92. **Berlin:** przekaz na Warszawę 79.69 — 81.31. **N. Jork:** przekaz na Warszawę 19.25. **Londyn:** przekaz na Warszawę 23.25. **Ryga:** przekaz na Warszawę 102. **Zurych:** przekaz na Warszawę 102½. **Praga:** złoty 650.50 — 656.50, przekaz na Warszawę 651.25 — 657.25. **Wiedeń:** złoty 13480 — 13620.

Prezydjum Gminy Izraelickiej w Krakowie ogłasza
KONKURS
1) na posady zastępców prymarjuszy przy szpitalu izraelickim w Krakowie a mianowicie dla oddziałów chirurgicznego, chorób wewnętrznych, kobiecych i dziecięcych.
2) na posady ordynatów przy ambulatorjum chorób nerwowych, ortopedycznych i jamy ustnej oraz
3) na trzy posady sekundarjuszy przy tymże szpitalu.
Ubiegający się o posadę sekundarjusza winien wykazać że nie przekroczył 40 roku życia.
Podania z odpisem dyplomu i curriculum vitae wnosić można do dnia 30 września 1924 do dziennika podawczego Gminy izraelickiej w Krakowie.
W Krakowie dnia 9 września 1924. *Dr Rafał Landau.*

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 10 września 1924

AKCJE	Transakcje w złotych dziś	Transakcje w złotych 9/IX.
Bank Przemysłowy . . .		0·55—0·57
Bank Hipoteczny	0·60—0·55	0·52
Bank Małopolski		0·45—0·46
Ziemski Bank Kredyt. . .		
Powszechny Bank Kredyt.		
Bank Komercjalny . . .		
Bank Zw. Spółek Zarob.	7·80	7·75—8·10
„Tohan"	0·47—0·44	0·50—0·54
„Tebate"		3·00
„Impex"		
Bracia Rolniccy		
„Pharma"	0·83	0·90
„Polski Glob"	0·30	0·26—0·30
Żegluga Polska		0·23
Zieleniewski	12·25—11·50	12·90—13·00
Cegielski, Poznań . . .	0·89—0·86	0·91—0·98
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Trzebinia", ...	0·86—0·83	0·90
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0·48	0·50
Automotor		
Górka	20.50—19·30	22.00—22·75
Siersza	5·50—5·25	6·25
Tepege	3·75—3·70	3·85—3·90
Polska Nafta	0·53	0·53
„Pokucie" . .		
Oikos		
Strug		
Syndykat Kosz., Kraków .		
S. W. Niemojowski . . .		
Tłuszcze Trzebinia . . .		9·25—10·25
Azot		
Elektr. Siersza	0·23	0·25
Porcelana Ćmielów . . .	0·70—0·65	0·75
„Krakus"	1·15—0·90	
Chodorów	6·55—6·45	7·00—7·30
Chybie	9·50—9·40	9·50—10·25
A. Piasecki		1·40—1·60
Garbarnia		10·50

Kraków, 10 września. Na giełdzie akcyjnej tendencja w dalszym ciągu słaba, a kursa efektów znacznie spadły. Szczególnie dotkliwe straty kursowe poniosły papiery arbitrażowe w związku ze zniżką na giełdzie wiedeńskiej, której główną przyczyną jest trwający od kilku dni strajk w austrjackim przemyśle metalurgicznym. Również niekorzystnie oddziałały na dzisiejszą giełdę wiadomości z giełdy lwowskiej, gdzie zniżka jest jeszcze większa. W związku z kompletnym brakiem zleceń kupna przewidywana jest jeszcze dalsza zniżka.

W dewizach znikome obroty po kursach utrzymanych.

EGZOTY.

Gazy zachodnie 4.50, 4.60, 4.40. Nobel 2.05. Len 0.70. Węglówki 0.04. Lokomotywy 0.78.

WALUTY I DEWIZY:

Waluty: Dolary 5.21.

Dewizy: Londyn 23.20. Nowy York 5.20 (płacą). Paryż 27.75 (towar). Praga 15.60, 15.55, 15.53, 15.52. Szwajcarja 97.90, 97.85. Wiedeń 7.35. Medjolan 22.90 (towar).

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 10 września. Bank Dyskontowy 7—6.95, Bank Handlowy 10.40, Bank Zachodni 2.50—2.75, Bank Związku Spółek Zarobk. 8.50—8.40, Polski Bank Przemysłowy 0.56—0.55, Strem '4.50, Sole potasowe 6.50—6.25, Chodorów 6.75, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 8.50—8.30, Modrzejów 7.25—7, Ostrowieckie 10.90—9.25, Starachowice 4.09—3.98, Zawiercie 42—40, Żyrardów 32—31, Haberbusch 6.85—6.80, Przemysł Naftowy 0.70, Nobel 2.30—2,15, Spirytus 2.65—2,75.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 10 września. Dewizy: Nowy Jork 5.18, Londyn 23.10—23.03 i pół, Paryż 27.35, Wiedeń 7.32 i pół, Praga 15.55, Włochy 22.70, Belgja 25.75, Szwajcarja 97.35, Holandja 198.50.

Miljonówka 0.74, 0.71. Bony złote 0.88. Pożyczka złota 6.50. Pożyczka dolarowa 2.90.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 10 września. (PAT). Otwarcie giełdy. Holandja 204, Nowy Jork 533.00, Londyn 23.71, Paryż 28.27, Medjolan 23.35, Praga 15,95, Budapeszt 0.0069, Bukareszt 2.80, Belgrad 6.95, Sofja 3.87, Warszawa —.—, Wiedeń 0.0075 i jedna ósma.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

WALNE ZEBRANIA.

4 października: Huta Żelazna Kraków S. A. w Krakowie, Walne zebranie odbędzie się o godzinie 6-ej w Izbie Handlowej i Przemysłowej, ul. Długa 1, z porządkiem dziennym: bilans za 1923 r. i wybory Rady Zawiadowczej. Termin zgłoszenia akcji w Kasie Spółki: **27 września.**

OSTATNIE TELEGRAMY

Wniosek Polski w sprawie mniejszości w Lidze Narodów

Warszawa. (Tel. wł). Z Genewy donoszą, że na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów minister Skrzyński zabierze głos w dyskusji ogólnej nad kwestjami związanemi traktatem o mniejszościach narodowych. Głównym momentem tego przemówienia będzie zreferowanie uchwalonych niedawno przez Sejm polski ustaw językowych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa minister Skrzyński zgłosi imieniem Polski specjalny wniosek dotyczący mniejszości.

Zamach na magazyn wojskowy w Toruniu

Warszawa. (Tel. wł). Z Torunia donoszą, że koło magazynów wojskowych, w których znajduje się wytwórnia kapiszonów i kapsli, znaleziono podrzucony granat typu rosyjskiego. Przy szczegółowem przeszukaniu terenu znaleziono w pobliżu również bombę. Władze wojskowe wszczęły energiczne dochodzenia.

Sawinkow Wallenrodem Rosji

Senzacyjne rewelacje gen. Bułak-Bałachowicza

Warszawa. (Tel. wł). „Kurjer Poranny" rozpoczyna dziś druk dokumentów, oddanych redakcji do dyspozycji przez gen. Bułak-Bałachowicza a dotyczących sprawy Sawinkowa.

Senzacyjne rewelacje gen. Bułak-Bałachowicza stwierdzają, że zeznania Sawinkowa przed sądem sowieckim były kłamliwe. Kłamliwem jest przedewszystkiem twierdzenie Sawinkowa jakoby rząd polski zmusił gen. Bułak-Bałachowicza do współpracy z Sawinkowem.

Następnie gen. Bułak-Bałachowicz stwierdza, że w dokumentach jego znajduje się potwierdzenie poglądu, że po zawarciu traktatu ryskiego, akcja Sawinkowa była na rękę Sowietom, które nawet zwracały się w owym czasie do gen. Bułak-Bałachowicza, by tworzył oddziały partyzanckie w Polsce, w celu podtrzymania ciągłego fermentu, odpowiadającego intencjom sowietów. Dalej gen. Bułak-Bałachowicz stwierdza, że z rozkazu polskiego sztabu generalnego, wydał odezwę do żołnierzy swoich aby wycofali się z frontów. Sawinkow natomiast tworzył w dalszym ciągu oddziały partyzanckie działając w ten sposób na szkodę Polski, działając w ten sposób wbrew intencjom polskiego naczelnego dowódcy. — Bałachowicz stwierdza wreszcie, że Sawinkow oszukiwał rząd polski i rządy koalicji mówiąc, że ma rozrzucone po całej Rosji organizacje powstańcze, obecnie Sawinkow, oszukuje z całą pewnością rząd sowiecki. Wreszcie gen. Bałachowicz oświadcza, że jest mu wiadomem, że przed przyjazdem do Warszawy, Sawinkow na tajnem zebraniu emigrantów rosyjskich oświadczył, że będzie w Polsce **pierwszym rosyjskim Wallenrodem.**

Centrowcy niemieccy przeciw planowi Dawesa

Berlin (Tel. wł.). Kilka zaledwie dni po przyjęciu planu Davesa przez parlament niemiecki, organ centrowców „Germania" zamieszcza dziś artykuł stwierdzający, że **przeprowadzenie tego programu jest niemożliwe.** „Germania" pisze: W niedługim już czasie dostrzegalna na razie tylko dla bystrzej patrzących niemożliwość przeprowadzenia planu Davesa stanie się widoczną dla wszystkich. To też już dzisiaj dołożyć musimy pracy w tym kierunku, aby **niemożliwość ta skoro się tylko ujawni, uznana została przez cały świat celem zapobieżenia temu,** aby cała kula ziemska podnosiła na nowo histeryczny wrzask o niemieckich uchybieniach, niemieckim sabotażu, niemieckiej złej woli i podstępności.

Sprawa 8-godzinnego dnia pracy

Berno (tel. wł.). Konferencja ministrów pracy Anglji, Francji, Belgji i Niemiec zakończyła się wczoraj o godzinie 22.30. O przebiegu obrad wydano następujący komunikat: Po stwierdzeniu przez ministrów, że przedewszystkiem pożądanem byłoby ze względów kulturalnych i społecznych osiągnięcie **porozumienia w sprawie 8-godzinnego dnia pracy,** ministrowie poddali poszczególne artykuły układu waszyngtońskiego dokładnemu zbadaniu i z zadowoleniem stwierdzają, że poglądy ich w wielu punktach są **zupełnie zgodne.** Konferencja zakończyła się stwierdzeniem możliwości ratyfikacji układu waszyngtońskiego. W konferencji wziął również udział dyrektor międzynarodowego biura pracy oraz jego zastępca.

Zaostrzenie sytuacji w wiedeńskim strajku metalurgicznym

Wiedeń. (Tel. wł). Przedsiębiorcy wiedeńskiego przemysłu metalurgicznego orzekli, że podwyżka płac byłaby możliwa jedynie w razie gdyby inne koszta produkcji nie wzrosły. Dziś zbierają się związki zawodowe. Uchwała przedsiębiorców zaostrzyła sytuację.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

O zbrodnię dzieciobójstwa

W dniu dzisiejszym toczyła się w Sądzie okręgowym karnym przed Trybunałem Przysięgłych pod przewodnictwem s. o. dra Stubera rozprawa przeciw Agnieszce Drożdż, rodem z Krakowa, lat 30 o zbrodnię dzieciobójstwa. Wedle aktu oskarżenia, oskarżona Drożdż dnia 25 stycznia 1924 urodziła niemowlę płci żeńskiej, które miała bezzwłocznie po urodzeniu — jak to wykazała sekcja sądowo-lekarska na zwłokach dziecka przeprowadzona — pętlą zadusić. Oskarżona do winy się nie poczuwa i przeczy twierdzeniom aktu oskarżenia. Trybunał po przeprowadzeniu rozprawy na podstawie werdyktu Sądu przysięgłych po dłuższych i rzeczowych wywodach obrońcy dra Grosmanna uwolnił oskarżoną dla braku dowodów od winy i kary.

—o—

(d) **DZIEJE REKURSU.** Jak się dowiadujemy rekurs przeciw rozwiązaniu Rady miasta Krakowa znajduje się obecnie w województwie krakowskiem przysłany tu przez min. spraw wewnętrznych do zaopinjowania. Istnieje możliwość albo odrzucenia rekursu i rozpisania nowych wyborów na zasadzie starej ordynacji kurjalnej, albo rozpisanie wyborów przy przyjęciu rekursu. Możliwe jest także, że drogą uchwały sejmowej rozciągnie się moc obowiązującą ordynacji wyborczej do samorządów w Kongresówce na Małopolskę. Jeśliby ministerstwo poleciło przeprowadzić nowe wybory na zasadzie starej ordynacji natrafiłoby to na nieprzezwyciężone trudności, nie istnieje bowiem podatek zarobkowy na którym oparty był podział na kurje. Przytem inna jest ordynacja dla Krakowa, inna dla Podgórza, a inna dla dzielnic przyłączonych. Przytem istnieje IV kurja co do której nie wiadomo czy obejmuje obecny wielki Kraków, czy Kraków bez dzielnic przyłączonych.

URLOP POSŁA JUGOSŁOWIAŃSKIEGO W WARSZAWIE. Poseł królestwa SHS p. Simic wyjechał na kilka dni z Polski i w czasie jego nieobecności kierownictwo poselstwa objął radca legacyjny dr. Aleksander Body, jako charge d'affaires ad interim.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES B. UCZESTNIKÓW WOJNY. Z Londynu donoszą: W poniedziałek rozpocznie się w tutejszym Central-Hallu kongres międzynarodowy związku byłych uczestników wojny światowej, obejmujący przeszło 5 miljonów członków. Generalnym działaczem w tym związku jest generał Hamilton.

ZNIESIENIE POCIĄGU DWORSKIEGO W BELGJI. Z Brukseli donoszą: Wskutek akcji oszczędnościowej król belgijski zgodził się na zniesienie reprezentacyjnego dworskiego pociągu. W przyszłości podróże rodziny królewskiej odbywać się będą w specjalnych wagonach przyczepianych do zwykłych pociągów krążących według rozkładu jazdy.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

LOJA PARFUMERIE — PARIS
Józef Lax i Syn, Kraków Zwierzyniecka 6.

Składnica Apteczna „Zoria“
Sp. z ogr. odp.
Kraków, ulica Sebastjana 9/11. Telefon 44 15.

DERMADONT pasta do zębów
czysto glicerynowa niewysychająca

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY
K. Tombińskiego
ULICA WISLNA 4, II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO“ Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej **M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 8.**

Tomasz Miężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. **Kraków, Pl. Szczepański L. 8.**

SKŁAD FABRYCZNY
pasty do obuwia i podłóg
„DOBROLIN“
M. SIEROTWINSKA
Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję
kupuje i sprzedaje firma
FEIGENBAUM i FUTTERWEIT
Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Biżuterję złoto i srebro
najtaniej zakupić można
J. KORNBLUM
Kraków, ulica Grodzka 32.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, **Pl. Szczepański 2,** Telefon 1059.

Konserwy rybne
fabr. Mix et Lück, konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagoma, margaryna fabr. „Ameda“, herbata i kakao holend. „Danex“, poleca reprezentant **K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.**

Dentystyka

Zakład lekarsko-techniczno-dentystyczny Dr. Stanisława Tomiaka, Bolesława Kiliana, Kraków, Florjańska 11, II. p., ord. od godz. 9 rano do 6 wieczór bez przerwy. Dla P. T. urzędników ulgi w spłatach.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie **Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.**

Wełnę kilimową. oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma
Król i Doleżal
Kraków, Jagiellońska L. 9.
— Ulgi w płaceniu. —

Fotografje

Zakład fotograficzny „ERNA„ Kraków, Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwajowy 3-ki i 6 ki, wykonuje fotografje do legitymacji i paszportów w 5-ciu min.

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma:
Antoniego Trąbki Syn
Kraków, ulica Szewska L. 12
Tel. 3464. Tel. 3464

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska **M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.**

Pracownia i Skład futer **Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.**

Skład futer i Pracownia kuśnierska **H. Fink, Rynek 12,** w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska **Paweł Halpern, Grodzka 42,** w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seiskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca:
M. ROTBLUM
Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca
G. RIESER
ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów **Braci Lanowirth, Kraków, Grodzka 40.**

Magazyn nowości **S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14,** poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą **F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.**

Bieliznę męską i damską
w wielkim wyborze poleca firma
M. Pietron i Synowie
Kraków, Karmelicka L. 12.

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich **w Krakowie, Sławkowska 8.** Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. **Dąbrowskiego l. 15,** Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

Koszule męskie, kalesony bielizna damska, krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki. Wielki wybór. Najtańsze źródło zakupu. Towary pierwszej jakości. Firma **„Au bon Marché“, Kraków, św. Tomasza 20,** przecznica Florjańskiej, róg Szpitalnej

Wytwórnia kołder i materacy
MICHAŁA MATUSIEWICZA
Kraków, Poselska L. 20.



Helena Smolarska
Szewska 9. — Telefon 4366.
Wyłączne zastępstwo firm:
Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
i innych.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy **T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14** Telefon 117.

Konfekcja damska i męska

Zakład krawiecki M. Kiliana Kraków, Florjańska 44/III — wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca **Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61,** vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca **Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.**

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca **Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.**

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich **„Szyk“, Mikołajska 12.**

M. Raisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, **Plac Dominikański l. 2. tel. 4339**

Pracownia ubiorów wojskowych i cywilnych
Wincentego Żmudy
Kraków, ul. św. Tomasza L. 21.

Salon mód damskich
M. GISSER
ul. Florjanska 36, l. p
drzwi na prawo.

PŁASZCZE GUMOWE
najkorzystniej
A. BROSS
Kraków, ul. Florjańska 44
narożnik obok bramy
Florjańskiej.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN
Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.**

40 sztuk niezbędnych artykułów domowych kosmetycznych i gospodarczych wysyła za 10 zł. za pobraniem **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, Garbarska 2.**

Kram czeremchowy, mydło czeremchowe, wodę czeremchową poleca **Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, ul. Garbarska 2.**

Jan Niżyński
Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski.
Plac WW. Świętych 11.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo“ do powielania, „Torpedo“ do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik **Juljusz Hacker, Kraków, Marka 25**

Maszyny do pisania „Underwood“, maszyny do rachowania „Odhner“ **Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1,** Telef. 2190, **Lwów, Kopernika 9,** Telef. 502.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca **M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2,** Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc.
poleca
S. MANNE, ULICA SZPITALNA L. 6.
Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. **„MUNDUS“** dostarcza hurtownie i detajlicznie zastępca na Polskę **Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575.**

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej
Wytwórnia Mebli Klubowych
Kraków, Florjańska 25.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. **Braci Rolniccy S. A. Kraków, Sienna**

Obuwie najelegantsze
i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie **Gizela Brand, ul. Starowiślna 6.**
UWAGA: Wielki wybór pantofli zagranicznych we wszystkich kolorach

Obuwie luksusowe
oryginalne modele wiedeńskie
poleca
„KORAB“
Kraków, Szewska L. 17.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. **Kraków, Grodzka l. 60,** Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, słoje, **lustra, witraże** i t. p., **naczynia szklanne do gotowania.**

Szkło okienne
poleca — oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie
S. FINKELSTEIN
UL. MIKOŁAJSKA L. 5.

JAKOB GROSS
zaprasza do zwiedzenia
nowo urządzonych
WYSTAW
Kraków, Rynek gł. L. 8.

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji **Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.**

Pióra stalowe
do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki **Wasilewski i Ska, Warszawa,** poleca zastępca **Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.**

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza **E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.**

Różne

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.**

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemicznie czyste dostarcza Biuro inżynierskie **„Chamotechnika“** Sp. z o odp. **Kraków, Rynek Gł. 39.**

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.**

Sukna

Najświeższe materjały wełniane
wyłącznie fabryk bielskich w wielkim wyborze na nadchodzący sezon poleca po cenach fabrycznych ZYGMUNT WIECZOREK, Kraków, Arjańska 5, l. p.
(Przecznica ulicy Lubicz—Topolowej)

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa Dom spedyc.-komisowy' **Kaków, Grodzka 60,** Tel. 4078, **Wiedeń II, Praterstrasse 13,** Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. **„Zenit“** Sp. z o. o. **Kraków Szpitalna Nr. 7,** Telefon Nr. 42..

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechniczne **Helfner i Berger, Kraków, Szewska 18,** Tel. 4153.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników **„Prąd“ Gołębia 3,** Telefon Nr. 4553.

Materjały elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej **H. H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26.**

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux“. Skład przyborów elektrycznych **Kraków, Plac Dominikański l. 2,** Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński. Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

LOKOMOBILE
LANZA i WOLFA
Motory ropne Diesle
Maszyny drzewne i cegielniane
dostarcza natychmiast
Inż. Wacław Gąsior i Ska
Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Zegary automobilowe i kontrolne
przyjmuje do naprawy
ZEGARMISTRZ
Melcer, Sławkowska L. 16.

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detajlicznie węgiel krajowy „Brzeszcze“, „Bory“, górnośląski „Eminenz“. Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej u
H. LICHTIG
ulica Grodzka L. 71

TRANSMISJE
wszelkiego rodzaju natychmiastowa dostawa
„PRZEMYSŁ“ Kraków
św. Krzyża L. 1. Telefon 2346.

CHLORODONT

NA RATY!



ROK ZAŁ. 1880.
FORTEPIANY, PIANINA
w wielkim wyborze, w najstarszym składzie
Z. RABY NAST.
Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego“ Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310)